

książki, która tylko we fragmentach umożliwia czytelnikowi interesujące spotkanie z Horodłem i okalającymi go wsiami. Wiele w książce powtórzeń, niezgrabności merytorycznych i adiustacyjnych, a już niewybaczalne jest to, że autor nie podał w niej pełniejszych informacji o losach ludności żydowskiej zamieszkującej Horodło czy o relacjach polsko-ukraińskich. Nieodparcie narzuca się wrażenie, że jest to publikacja pełna drobnostkowych informacji, mało ważnych dla poznania dziejów tej miejscowości, odznaczająca się nie tylko brakiem sumienności naukowej, lecz także kompetencji badawczej. Pozbawiona jest ona szerszego spojrzenia na wiele zagadnień historycznych, na przykład cerkwi prawosławnej i grekokatolickiej oraz nieistniejącej już synagogi, cmentarza jako tekstu kultury, na którym znajduje się niszczący pomnik nagrobny, dzieło kamieniarskich mistrzów z Moskwy, a także kilka innych niszczących grobowców, które warto ocalić, bo to ważny znak w dziejach Horodła. Zabrakło też w książce obfitszej faktografii związanej z okolicznym ziemiaństwem, żydowską diasporą, pełniejszych rozważań społeczno-kulturowych oraz informacji o czasach drugiej wojny światowej.

Recenzowana książka jest almanachem wymagającym dalszego ubogacenia. Można ją potraktować jako przyczynek do kolejnych obrazów monograficznych tego regionu. Niewiele jest w niej informacji o gospodarce i polityce regionalnej oraz etnograficznych „obrazów” tej małej ojczyzny i jej mieszkańców. Całkowicie pominięte zostały kwestie kulturowe ze wszystkimi właściwościami typowymi dla tego regionu, w którym współżyli dawniej Polacy, Żydzi i Ukraińcy. Mimo pewnych braków, dobrze że są podejmowane badania nad wschodnimi ziemiami Polski. Recenzowana książka być może stanie się zachętą do napisania pełniejszej monografii kresowego dzisiaj Horodła, w którym gościł Władysław Jagiełło. Ten, kto podejmie ten trud, wpisze się z pewnością w dzieje tej pogranicznej miejscowości.

Małgorzata Dziura

Ewa Rogalewska, *Getto białostockie*.

Doświadczenie Zagłady — świadectwa literatury i życia,

Instytut Pamięci Narodowej. Oddział w Białymstoku, Białystok 2013, ss. 320

Książka Ewy Rogalewskiej, jak wskazuje autorka w tytule, nie skupia się wyłącznie na historii getta białostockiego, utworzonego przez nazistów w sierpniu 1941 roku i istniejącego do września roku 1943, na jego topografii, warunkach życia przebywających w nim Żydów czy organizacji życia społecznego. Choć refleksja historyczna jest tu także niezmiernie ważna, to jest ona tłem rozważań natury antropologicznej. Punktem wyjścia swoich przemyśleń autorka uczyniła bowiem przeżycia jednostki, człowieka, który na swój indywidualny, tylko sobie właściwy sposób doświadczył Zagłady i postanowił dać jej świadectwo.

Analizując doświadczenie Zagłady, autorka skupia się przede wszystkim na wybranych tekstach z nurtu literatury dokumentu osobistego, jak sama je określa

— „świadcztwach literatury i życia” (s. 13). Są to głównie wspomnienia i pamiętniki mieszkańców getta białostockiego, autobiografie, ale też zeznania żydowskich i polskich świadków Zagłady, zbierane m.in. przez Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich, a więc powstałe w pewnej perspektywie czasowej, *post factum*, jak również dzienniki, listy, relacje, materiały z archiwów żydowskich utworzonych w czasie wojny: Emanuela Ringelbluma i Mersika-Tenenbauma, a nawet poezje tworzone podczas trwania opisywanych wydarzeń. Poddając analizie wybrane teksty, Rogalewska stara się zrekonstruować tło ich powstania, historyczną i psychologiczną genezę, poznać motywację towarzyszącą ich autorom, a także skonfrontować je z sobą. Teksty uporządkowane zostały w układzie chronologiczno-gatunkowym, przy czym nadrzędny jest podział chronologiczny, rozróżniający utwory powstałe, jak określa je autorka — *hic et nunc* oraz *post factum*.

Autorka, odwołując się do metody interpretacji Zagłady Raula Hilberga¹, przedstawia tytułowy problem z punktu widzenia ofiar, białostockich Żydów, ale także świadków, polskich sąsiadów, znajomych i nieznajomych, ratujących Żydów oraz sprawców, nazistów, dowódców gestapo i SS, przeprowadzających akcje represyjne i likwidacyjne w getcie białostockim. Jak sama podkreśla, takie ujęcie pozwoliło dokładniej zbadać różne konteksty Zagłady i dokonać jej oceny. Za kluczowe dla swoich badań i analizy autorka uznaje przy tym terminy „doświadczenie” i „świadcztwo”, służące jej jako instrumenty badawcze.

Poza dwoma wprowadzającymi rozdziałami metodologicznymi zasadniczą część książki, którą stanowi pięć rozdziałów, skupia się na trzech podstawowych dla autorki zagadnieniach: na samej Zagładzie; dalszych losach tych, którzy ją przeżyli, zarówno ofiar, jak i świadków, oraz jej sprawców; a także na roli miejsc związanych z żydowskim życiem i śmiercią w przestrzeni powojennego i współczesnego Białegostoku.

W rozdziale trzecim na pierwszy plan wysuwa się opis Zagłady. Autorka krótko odnosi się do okresu poprzedzającego utworzenie getta przez władze niemieckie, a więc do czasu sowieckiej okupacji. Ze względu na pewne swobody, których początkowo doświadczała ludność żydowska, okres ten postrzegano dość pozytywnie. Wojna niemiecko-sowiecka, wkroczenie wojsk niemieckich do miasta w czerwcu 1941 roku i dokonany pogrom Żydów, spalonych żywcem w Wielkiej Synagodze, a następnie utworzenie getta były tymi wydarzeniami z początku okupacji niemieckiej, które najsilniej utkwiły w pamięci twórców analizowanych tekstów. W rozdziale tym Ewa Rogalewska skupia się jednak przede wszystkim na historii getta, jego topografii czy działalności Judenratu. Wiele miejsca poświęca organizacji ruchu oporu, powstaniu i jego bohaterom, a wreszcie akcjom likwidacyjnym. Stara się porównać różne wersje i opisy zdarzeń mających miejsce w getcie w takiej formie, w jakiej zapisały się w pamięci ich uczestników i świadków. Przytacza przejmujące relacje tych, którzy doświadczyli życia w zupełnie nowej, ekstremalnej sytuacji.

¹ R. Hilberg, *Sprawcy, ofiary, świadkowie. Zagłada Żydów 1933–1945*, przeł. J. Giebułtowski, Warszawa 2007.

Rozdział odnoszący się do ofiar podkreśla różnorodność doświadczeń związanych z Zagładą i utrwalonych w pamięci, „wielość obrazów ukazujących unicestwienie świata Żydów polskich, w tym szczególnie Żydów białostockich” (s. 12). Autorka przedstawia i porównuje kilka narracji autobiograficznych, indywidualne doświadczenia i przeżycia twórców wybranych przekazów, ich sytuację rodzinną. Zwraca uwagę na strategie autobiograficzne przyjmowane przez autorów i powody, jakie skłoniły ich do opisu swoich dramatycznych przeżyć już w dojrzałym wieku, z perspektywy czasu, takie jak chęć zachowania pamięci o swoich zmarłych bliskich, misja przekazu dla potomnych czy potrzeba przepracowania Zagłady. Zauważa, że doświadczenie Zagłady było tym czynnikiem, który ukształtował tożsamość twórców analizowanych tekstów, było granicznym punktem w ich życiu, stało się częścią ich osobowości. Wskazuje również na przykłady judajskiej topiki, mity i symbole pojawiające się w badanych tekstach autobiograficznych, m.in. gwiazdę Dawida, postać Hamana (znienawidzonego perskiego wezyra, pragnącego uśmiercić wszystkich Żydów w królestwie) czy Machabeuszy (przywódców powstania przeciwko Grekom w II w. p.n.e.).

Kolejny rozdział analizuje i porównuje „pamięć polską” i narracje „sprawiedliwych” na temat Zagłady z „pamięcią żydowską”, pamięcią „ocalonych”. Dokonując wyboru tekstów do badania, autorka skupia się wyłącznie na grupie Polaków solidaryzujących się z Żydami i niosących im pomoc, za co często byli represjonowani przez władze niemieckie. Wielu z nich za swoje działania po latach otrzymało odznaczenia „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. W rozdziale przytoczone zostały historie ocalonych z getta żydowskich dzieci i osób dorosłych, przykłady dostarczania broni żydowskim bojownikom, wyrabiania potrzebnych dokumentów czy zaopatrywania żydowskich partyzantów w żywność, leki i informacje. Pomocy tej udzielały potrzebującym osoby indywidualne, całe rodziny, a także siostry zakonne i księża. Autorka podkreśla także fakt pomagania Żydom, ukrywania ich czy nawet bezpośredniego angażowania się w działania przeciwko nazistom przez wstępowanie do oddziałów partyzanckich niektórych obywateli niemieckich przebywających w Białymstoku.

Rozdział poświęcony sprawcom zbrodni na Żydach podnosi kwestię odpowiedzialności, winy i kary. Akcentuje aspekty moralne i prawne. W swych rozważaniach autorka zwraca uwagę na znaczenie języka używanego w niemieckich rozkazach czy raportach, który — jak podkreśla — zafałszowywał bestialstwo popełnianych czynów, sprowadzał mord popełniany na niewinnych ludziach do czynności technicznych, ofiary pozbawiał człowieczeństwa, tym samym zdejmując niejako ze sprawców poczucie odpowiedzialności czy winy.

Znaczną część rozdziału stanowią charakterystyki postaci zbrodniarzy hitlerowskich winnych Zagłady Żydów białostockich — m.in. Ericha Kocha, Wernera Fromma czy Fritza G. Friedla. Znajdujemy tu opisy ich procesów prowadzonych w Polsce lub za granicą. Poznajemy ich motywacje, dowiadujemy się, w jaki sposób oskarżeni sami postrzegali Zagładę, jak usprawiedliwiali i wyjaśniali swoje zaangażowanie. Autorka zauważa, że większość z nich zasłaniała się brakiem wiedzy na temat skutków swoich działań i nie czuła się winna. Rogalewska przeprowadziła

szczegółową analizę dostępnych materiałów z procesów prowadzonych w Polsce i w Niemczech, zwróciła przy tym uwagę na postępującą z biegiem czasu pobłażliwość w traktowaniu zbrodniarzy wojennych przez niemieckie sądy, nieadekwatnie niskie wyroki w stosunku do popełnionych czynów, a także na to, że statystycznie więcej nazistów poniosło surową karę w Polsce niż w Niemczech. Od 1969 roku wiele sądów niemieckich, niezgodnie z prawem, po prostu umarzało takie postępowania karne, uznając popełnione czyny za przedawnione.

Ostatni rozdział odnosi się do powojennego i współczesnego Białegostoku oraz znajdujących się tam „miejsz żydowskiej pamięci”. Autorka wyróżnia miejsca związane z przedwojennym żydowskim życiem i jednocześnie przedstawia topografię powojennego miasta. Odnotowuje zmiany w jego przestrzeni spowodowane zniszczeniami wojennymi, ale także świadomą polityką ówczesnych polskich władz, która po początkowym okresie czczenia pamięci o pomordowanych żydowskich sąsiadach, po 1968 roku zmierzała do „wymazywania” obecności żydowskich mieszkańców miasta przez likwidowanie żydowskich pomników i cmentarzy, zajmowanie ich terenów pod nowe inwestycje — parki, drogi czy budynki. Dopiero po 1989 roku możliwe stało się przywrócenie w przestrzeni miejskiej „miejsz żydowskiej pamięci” i martyrologii, takich jak pomnik spalonej synagogi, pomnik bohaterów getta białostockiego czy częściowo odrestaurowany cmentarz gettowy. Zainicjowano także wspólne, polsko-izraelskie, obchody 50. rocznicy powstania w getcie. Na przykładzie Białegostoku autorka snuje ogólniejsze rozważania na temat stosunków polsko-żydowskich.

Tragiczne losy Żydów polskich były tematem wielu opracowań naukowych, prezentowana książka należy jednak do szczególnie wartościowych i ciekawych, ma niepodważalną wartość poznawczą i dydaktyczną. Jest nie tylko wszechstronną monografią, która wzbogaca wiedzę na temat historii Białegostoku pod niemiecką okupacją, życia białostockiego getta i jego Zagłady, postaw przyjmowanych przez jego mieszkańców, ich mentalności, strategii przetrwania w trudnych warunkach w getcie i poza nim, lecz przede wszystkim ukazuje, w jaki sposób Zagładę doświadczała jego mieszkańcy, ci, którzy zginęli, zostawiając po sobie swoje zapiski, i ci nieliczni, którym udało się przeżyć. Autorka usiłuje odpowiedzieć sobie na pytanie, w jakim stopniu możliwe jest uchwycenie prawdziwego obrazu Zagłady getta w Białymstoku, odwołując się do źródeł historycznych oraz pamięci jego mieszkańców, a także ich prześladowców. Zwraca uwagę na różne formy i odcienie doświadczenia Zagłady, podkreśla, że wydarzenia i emocje im towarzyszące bywają zapamiętane w różny sposób przez ich uczestników. Te indywidualne doświadczenia Zagłady poddane zostają każdorazowo interpretacji i przetwarzane są przez jednostkową pamięć. Stąd wielość i różnorodność obrazów Zagłady. Autorka zauważa, że tytułowe „doświadczenie Zagłady” wymyka się w zasadzie pełnemu opisowi. Stało się ono jednak najważniejszym, przełomowym, momentem w biografii autorów analizowanych tekstów.

Recenzowana książka jest zmienioną wersją dysertacji doktorskiej Ewy Rogalewskiej, opartej na wieloletnich badaniach autorki. Jej atutem jest bardzo bogata i różnorodna baza źródłowa. Oprócz niezbędnych opracowań historycznych

autorka przeanalizowała liczne teksty literatury dokumentu osobistego, autobiografie, pamiętniki i wspomnienia oraz relacje dokumentarne, świadectwa procesowe, materiały źródłowe pochodzące z wielu różnych archiwów, często niepublikowane i niepoddane wcześniej analizie naukowej. Książkę wzbogacają zdjęcia dokumentujące m.in. archiwalne mapy Białegostoku z zaznaczonymi granicami getta, moment wysiedlenia jego mieszkańców czy zniszczone budynki żydowskie, a przede wszystkim przedstawiające postaci „ocalonych”, autorów analizowanych tekstów, „sprawiedliwych” oraz postaci oprawców oskarżonych o kierowanie Zagładą i jej przeprowadzenie.

Ewa Banasiewicz-Ossowska